

Przemowa
Wilhelma hrabiego von Schwerin von Schwanenfeld
w miejscu pamięci w Mniszku z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia drugiej
wojny światowej (1939-1945)

Wielebni Duchowni
Dostojni Przedstawiciele Rzeczypospolitej Polskiej
Wielce Szanowne Panie i Panowie,

Przemawianie, tu przy pomniku upamiętniającym wybuch drugiej wojny światowej i tysiące pomordowanych, to dla mnie bardzo osobiste, głębokie przeżycie. Myśli krążą wokół mojego, zamordowanego przez nazistów, ojca, który późną jesienią 1939 roku przejeżdżając przez okoliczny las, wbrew w swojej woli i wiedzy był świadkiem zamordowania ponad tysiąca ludzi. O wydarzeniach w tutejszym lesie, dowiedziałem się po raz pierwszy dopiero po egzekucji mojego ojca w 1944, z jego testamentu. Mój ojciec postanowił w swej ostatniej woli, byśmy My, jego potomkowie, postawili w tym miejscu ku pamięci pomordowanych, wysoki dębowy krzyż z następującą inskrypcją:

Tu spoczywa 1400 – 1500 Chrześcijan i Żydów.
Niech Bóg będzie łaskawy dla ich Dusz i dla ich oprawców.

Szanowne Panie, Szanowni Panowie
powracając tutaj, za każdym razem składam hołd pamięci tych ludzi i proszę ich o przebaczenie tych okropnych czynów, które popełniono na tym miejscu w czasie wojny.

Jak zaślepieni w swojej służalczości muszą być ludzie, gdy owładnięci poczuciem siły zaprzeczają swojemu chrześcijańskiemu wychowaniu, swojej wierze i przynależności do kręgu kultury europejskiej, i popełniają takie zbrodnie.

Smutek i wspomnienia to jedna ze stron naszej wspólnej, polsko-niemieckiej historii. Ponieważ jednak czuje się mocno związany z tym miejscem, odczuwam także radość. Radość z tego, że ludzka świadomość trwałego pokoju jest obecnie w Europie tak silna, i że umarłym jako świadkom tyranii, udało się osiągnąć to, że dzisiaj my, zjednoczeni w pokoju, możemy razem ręką w rękę przeżywać nasz los jako sąsiedzi.

Oni, umarli, odnieśli nad nami zwycięstwo i zmusili nas, byśmy przywrócili prawo i sprawiedliwość. Zjednoczona Europa, Europa bez granic to nasza odpowiedź. Wspólnota państw z ludźmi, która pamiętając o 1 września 1939 roku, w obliczu hańby tamtych dni, czuje się zobowiązana do analizowania kierunków rozwoju politycznego oraz prostowania błędów [przeszłości].

Oddaję cześć pamięci zmarłych i dziękuję Państwu za możliwość podzielenia się swoimi przemyśleniami.